Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

POSŁANIEC

DIECEZJALNEGO INSTYTUTU
AKCJI KATOLICKIEJ

„Akcja katolicka jest udziałem świeckich w apostolstwie hierarchicznem Kościoła Katolickiego dla obrony zasad religijnych i moralnych, oraz dla rozwoju zdrowej i pożytecznej akcji społecznej pod kierownictwem hierarchji kościelnej, niezależnie i ponad wszystkie partje polityczne, celem odnowienia życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie". (Pius XI).

TARNÓW — PLAC KATEDRALNY L. 6.

Nr. 6—7 CZERWIEC—LIPIEC R. 1934

TREŚĆ:

POSŁANIEC

DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny 3 Zł z przesyłką	TARNÓW, PLAC KATEDRALNY L. 6	P. K. O. Nr. 414.329 Telefon Nr. 110

Nr. 6–7 | **Czerwiec–Lipiec** | **Rok II**

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Hymn Akcji Katolickiej

Hufiec się silny tworzy już,
Sztandar swój wznosi wzwyż,
Godło otacza jasność zórz,
Sztandaru godłem Krzyż!...

A pod sztandarem stają tuż
Ci, którym Chrystus Pan
Nauczycielem — Władcą dusz,
Kupionych Krwią Swych Ran!...

Wielki się w świecie budzi ruch,
Ku Dobru idzie zwrot,
Nad ciałem górę bierze Duch,
Ku niebu pręży lot!...

Silny się z Wiary tworzy mur,
Odradza dusze Bóg —
Chrystus — nasz boski Mistrz i Wzór,
Nie zmoże Boga — wróg!...

Modlitwy wspólnej idzie zew,
Wiarą się zbroi duch —
Bogurodzica brzmi znów śpiew,
Do walki staje huf!...

...Ze złem, co kala czystość dusz,
I ciało podli w nas,
Co w rękę brata wciska nóż,
Do walki — stajem wraz!...

...I nie spoczniemy, póki sił,
Aż legnie zło — nasz wróg,
Aż w sercach Chrystus będzie żył,
Tak nam dopomóż Bóg!

MARJA STUDNICKA

Wiadomości z Instytutu

W ostatnich tygodniach zaszły w naszej diecezji fakty, które napełniają serca nasze najgłębszą radością. Podniosły one dusze nasze ku Bogu i rozpaliły zapał do świętej Bożej pracy w szeregach Akcji Katolickiej. Podniosły one również powagę diecezji.

Pierwszym faktem niesłychanie podniosłym to:

I. Diecezjalny Kongres Eucharystyczny.

Znamy jego przebieg; wiemy, jak przepotężne wrażenie wywarł na uczestnikach. Pamięć jego na długo pozostanie w sercach wiernych. Powiadają ci, którzy już niejeden Kongres przeżyli, że wspaniałością swoją, sprężystą organizacją, wysokim poziomem obrad, liczbą uczestników dorównywał wielkim międzynarodowym Kongresom Eucharystycznym. Zdanie to może niezbyt przesadzone, bo w roku 1930 w Kartaginie, w wielkim międzynarodowym Kongresie Eucharyst. brało udział 40 tysięcy katolików; u nas zaś oceniają liczbę uczestników w trzecim dniu Kongresu na 150 tysięcy wiernych.

Bogu Najwyższemu niech będzie chwała za to!

W kazaniach, w referatach na licznych sekcjach poruszano w czasie Kongresu tematy o Akcji Katolickiej. Przez wszystkie przemówienia, referaty i kazania w czasie Kongresu przesuwała się jedna myśl, że źródłem wielkiego, ofiarnego czynu katolickiego i apostolskiego, którego tak bardzo nam dziś trzeba jest Eucharystja, jest Bóg-Człowiek, ukryty w Najświętszym Sakramencie, który duszę swoją daje za owce swoje. Zatem źródłem Akcji Katolickiej jest Eucharystja, ognisko nieustannego poświęcenia i apostolstwa Syna Bożego na ziemi.

Z ufnością patrzymy na przyszłe losy Akcji Katolickiej w diecezji; wierni, zjednoczeni z Chrystusem Eucharystycznym, z radością podejmą się pracy nad odrodzeniem duszy własnej, duszy najbliższych, duszy narodu.

Drugim faktem bardzo ważnym dla życia katolickiego diecezji to:

I. Tydzień Katolicko-społeczny.

Diecezjalny Instytut w głębokiem zrozumieniu tej prawdy, że Akcja Katolicka bez dobrze prowadzonej akcji charytatywnej byłaby sztuczną, nienaturalną, chłodną i nieistotną — zorganizował przy dużym nakładzie pracy I. Tydzień Katolicko-społeczny.

Rzecz ta była nowością; dlatego z niepokojem czekaliśmy na odzew w diecezji. Czy ten wysiłek będzie należycie zrozumiały? Czy przybędą uczestniczki, by tydzień cały spędzić na mozolnej pracy? Czy program jest odpowiedni?

Padły nieliczne wprawdzie uwagi krytyczne i zarzuty. Bardzo płytkie i niedorastające do powagi zagadnienia. Kilka jednostek w całej tej rzeczy widziało tylko nową formę zaspokojenia głodnego żebraka. Tymczasem Tydzień Społeczny odsłonił także bogactwo myśli i zagadnień, tak pięknie wniknął w ducha chrześcijańskiej dobroczynności, tyle przedstawił dziedzin pracy samarytańskiej, że uczestniczki w poczuciu wielkich korzyści odniesionych z kursu nie miały dość słów na wyrażenie wdzięczności.

Mimo wszystkich głosów krytycznych, więcej niż połowa parafji naszej diecezji, nadesłała na kurs osoby, które przy boku X. Proboszcza i pod jego kierownictwem poświęcą się pracy charytatywnej w parafji. Z niektórych parafji przyjechało nawet po kilka uczestniczek. Zatem liczba biorących udział w pracach I. Tygodnia Katolicko-społecznego przeszła nasze najśmielsze oczekiwania.

Ale radością dla nas była nietylko wielka ilość uczestniczek; doświadczenie wykazało, że program Tygodnia był roztropnie i racjonalnie ułożony. Składał on się z nauk rekolekcyjnych rano i wieczorem, z referatów oraz ze zwiedzań zakładów dobroczynnych. Nauki rekolekcyjne dały głęboki podkład religijny uczestnikom; referaty rozświetlały umysł a zwiedzanie zakładów odsłaniało nędzę ludzką i porywało do czynu.

Miłymi momentami w czasie tej mozolnej pracy były odwiedzania kursu przez Najdostojniejszych Arcypasterzy. Prócz JE. Najczcigodniejszego X. Biskupa Ordynarjusza, który rozpoczął i zakończył Tydzień Społeczny uroczystem nabożeństwem z porywającemi przemówieniami, i był częstym gościem na obradach, odwiedzał kurs i wygłosił referat oraz przemówienie JE. X. Biskup Komar. Niespodzianką nadzwyczaj miłą było odwiedzenie kursu przez JE. X. Biskupa polowego X. Józefa Gawlinę, który po przysłuchaniu się obradom — dał wyraz uznania w serdecznem przemówieniu dla tej pięknej, a tak potrzebnej rzeczy.

Uroczystem „Te Deum laudamus" zakończyliśmy I. Tydzień Katolicko-społeczny. Ale to „Te Deum laudamus" dźwięczy ustawicznie w naszej duszy za tak obfite błogosławieństwo Boże. A wraz z niem płonie w sercu uczucie wdzięczności głębokiej i gorącej dla tych, którzy życzliwością swoją i pracą żmudną przyczynili się do urzeczywistnienia tego dzieła. Dziękujemy gorąco JE. Najdostojniejszym Arcypasterzom, dziękujemy Przezacnym Referentom, Przew. X. dr Wojtasowi i PP. Fiedlerównie i Dmochowskiej, dziękujemy PP. Referentom z Tarnowa, P. Pułk. dr Goździewskiemu, P. Stan. Szeligowskiemu, P. dr Tadeuszowi Krukarowi, P. Kazimierzowi Korkiewiczowi, Inspektorowi pracy i P. Mgr. Wł. Musze. Dziękujemy gorąco i serdecznie Przew. X. Prof. dr J. Bochenkowi, za tak piękne nauki rekolekcyjne. Dziękujemy Przezacnym SS. Urszulankom, za bezinteresowne użyczenie zakładu na przeprowadzenie kursu.

Wszystkim dziękujemy serdecznie: „Bóg zapłać!"
Niech uczestniczki kursu rozniosą zapał po całej diecezji dla wielkiej i świętej sprawy!

Wykaz uczestniczek I. Tygodnia Katolicko-społecznego w Tarnowie.

I. Dekanat tarnowski miejski: 1. Wiktorja Cetnarska, par. Katedralna; 2. Emilja Kurecka, par. Katedralna; 3. Marja Sieniawska, par. św. Rodziny; 4. Anna Poradnia, par. Katedralna; 5. Barbara Piórkowska, par. Katedralna; 6. Izabela Rokówna, par. Katedralna; 7. Bronisława Srebrówna, par. Katedralna; 8. Siostra Leokadja Curytek, par. Katedralna; 9. Siostra Bogusława Traczówna, par. św. Rodziny; 10. Siostra Henryka Zacharówna, par. św. Rodziny; 11. Aniela Pęcakówna, par. Katedralna; 12. Katarzyna Onakówna, par. Krzyż.

II. Dekanat tarnowski zamiejski: 1. Józefa Kocołówna, par. Lisia Góra; 2. Weronika Stelmachówna, par. Lisia Góra; 3. Aurelja Radoniówna, par. Łukowa; 4. Marja Filipowicz, par. Zbylitowska Góra; 5. Siostra Agnieszka Kojderówna, par. Jastrząbka Nowa; 6. Siostra Koleta Ząbkówna, par. Poręba Radlna; 7. Siostra Anna Naglik, par. Szynwałd; 8. Siostra Felicja Gemsówna, par. Szynwałd; 9. Siostra Lucja Kozłówna, par. Skrzyszów; 10. Siostra Barbara Szmyd, par. Szynwałd; 11. Siostra Klara Rolińska, par. Wola Rzędzińska; 12. Siostra Alojza Lachowicz, par. Zbylitowska Góra; 13. Barbara Kruczkówna, par. Łękawica.

III. Dekanat baranowski: 1. Karolina Ciejkówna, par. Gawłuszowice; 2. Marja Sciorówna, par. Tuszów Narod.

IV. Dekanat biecki: 1. Helena Świerzówna, par. Kryg; 2. Zofja Gotfrydówna, par. Szerzyny.

V. Dekanat bobowski: 1, Anna Semlanka, par. Wilczyska; 2. Siostra Filomena Szubienka, par. Ciężkowice; 3. Siostra Czesława Kodosówna, par. Ciężkowice.

VI. Dekanat bocheński: 1. Eugenja Oleksówna, par. Bochnia; 2. Marja Borowcówna, par. Bochnia; 3. Wanda Fuksówna, par. Bochnia 4. Marja Fuksówna, par. Bochnia; 5. Zofja Furmankiewiczowa, par. Bochnia; 6. Agnieszka Kowalska, par. Bochnia; 7. Katarzyna Nowakówna, par. Cikowice; 8. Florentyna Gorzula, par. Chełm; 9. Zofja Wiatrówna, par. Krzyżanowice; 10. Siostra Ewa Żychowicz, par. Łężkowice; 11. Siostra Zofja Trzeciak, par. Rzezawa; Siostra Zefiryna Nowakówna, par. Bochnia.

VII. Dekanat brzeski: 1. Stefanja Gagatek, par. Biesiadki; 2. Kunegunda Okazówna, par. Jadowniki; 3. Siostra Helena Zaidel, par. Brzesko; 4. Siostra Natalja Kutówna, par. Jasień; 5, Siostra Honorata Bojakowska, par. Okocim.

VIII. Dekanat czchowski: 1. Katarzyna Cieślanka, par. Brzozowa; 2. Anna Wojakiewicz, par. Czchów; 3. Felicja Stachoń, par. Czchów; 4. Zofja Waśkówna, par. Filipowice; 5. Karolina Zaklikiewicz, par. Janowice; 6. Marja Breza, par. Tropie; 7. Cecylja Karecka, par. Zakliczyn.

IX. Dekanat dąbrowski: 1. Marja Stalica, par. Gręboszów; 2. Agnieszka Szablówna, par. Gręboszów; 3. Aniela Babiarzówna, par. Mędrzechów; 4. Kazimiera Lisak, par. Odporyszów; 5. Marja Cząstka, par. Słupiec; 6. Siostra Rufina Szostek, par. Dąbrowa; 7. Siostra Kamilja Woźniak, par. Luszowice; 8. Siostra Bronisława Pola, par. Otfinów; 9. Siostra Helena Pacula, par. Szczucin; 10. Siostra Pelagja Olszewska, par. Olesno; 11. Siostra Służebn, par. Zalipie.

X. Dekanat dębicki: 1. Zofja Nylcówna, par. Gumniska Fox; 2. Siostra Feliksa Bienia, par. Czarna; 3. Siostra Arkadja Olejarzówna, par. Dębica.

XI. Dekanat gorlicki: 1. Bronisława Drewniakówna, par. Staszkówka; 2. Apolonja Winogrodzka, par. Turza; 3. Siostra Zenobja Wójcik, par. Gorlice.

XII. Dekanat grybowski: 1. Weronika Obrębska, par. Grybów; 2. Rozalja Dziedziczanka, par. Polna; 3. Emilja Gądkówna, par. Stróże; 4. Marja Romankówna, par. Ptaszkowa; 5. Agnieszka Radzik, par. Gródek.

XIII. Dekanat kolbuszowski: 1. Emma Swobodowa, par. Kolbuszowa; 2. Jadwiga Cichowiczówna, par. Kupno; 3. Siostra Augusta Wótrzańska, par. Cmolas; 4. Siostra Alina Kolakówna, par. Kolbuszowa.

XIV. Dekanat limanowski: 1. Agnieszka Wątrobianka, par. Rybie Nowe; 2. Siostra Ida Redlichówna, par. Ujanowice.

XV. Dekanat lipnicki: 1. Julja Paruch, par. Żegocina; 2. Marja Jachymczak, par. Żegocina; 3. Marja Rybówna, par. Trzciana; 4. Siostra Filomena Maciorówna, par. Wojakowa.

XVI. Dekanat łącki: 1. Rozalja Kornasiówna, par. Łącko; 2. Siostra Stefanja Deptuchówna, par. Czarny Potok.

XVII. Dekanat mielecki: 1. Bronisława Gesing, par. Chorzelów; 2. Bronisława Spiewakówna, par. Czermin; 3. Marja Hodbodówna, par. Mielec; 4. Walerja Ciebierowa, par. Rzochów; 5. Stefanja Działowa, par. Wadowice G.; 6. Marja Litwinówna, par. Zgórsko; 7. Siostra Weronika Michalik, par. Mielec; 8. Siostra Spirydjona Kubiak, par. Przecław; 9. Bronisława Kiljanówna, par. Rzędzianowice.

XVIII. Dekanat nowosądecki: 1. Walerja Michalikówna, par. Kamionka W.; 2. Helena Piórówna, par. Nawojowa; 3. Władysława Skurzanka, par. Podegrodzie; 4. Anna Kołdrasowa, par. Trzetrzewina; 5. Siostra Wiktorja Stefaniakówna, par. Jakóbkowice; 6. Tekla Platówna, par. Podegrodzie.

XIX. Dekanat pilzneński: 1. Katarzyna Kitówna, par. Jodłowa; 2. Genowefa Kumieżanka, par. Lubcza; 3. Zofja Pankówna, par. Łęki Górne; 4. Zofja Piekarzówna, par. Łęki Górne; 5. Agnieszka Podrazówna, par. Łęki Górne; 6. Marja Wojciechowska, par. Pilzno; 7. Józefa Podrazówna, par. Łęki Górne; 8. Siostra Gabrjela Szczepaniec, par. Machowa.

XX. Dekanat radłowski: 1. Marja Ptaszyska, par. Borzęcin; 3. Kazimiera Piesykówna, par. Żabno.

XXI. Dekanat radomyśleński: 1. Julja Kolakówna, par. Jastrząbka Stara; 2. Siostra Agnieszka Zuchowicz, par. Radomyśl W.; 3. Siostra Febronja Mikosówna, par. Zassów; 4. Siostra Zygmunta Telma, par. Zassów; 5. Siostra Brunona Krzyżanówna, par. Żdżarzec.

XXII. Dekanat ropczycki: 1. Marja Kupcowa, par. Ropczyce; 2. Wanda Lisowska, par. Ropczyce; 3. Siostra Gwalberta Kielisiówna par. Sędziszów.

XXIII. Dekanat tuchowski: 1. Julja Fileńska, par. Gromnik; 2. Marja Duraczyńska, par. Lichwin; 3. Stefanja Sytkówna, par. Rzepiennik Biskupi; 4. Walerja Siwkówna, par. Ryglice; 5. Walerja Furtakowa, par. Piotrkowice; 6. Marja Gieracka, par. Siedliska; 7. Stanisława Kozikówna, par. Siemiechów; 8. Emilja Czaplińska, par. Tuchów; 9. Marja Młyńcówna, par. Tuchów; 10. Marja Krogulska, par. Tuchów; 11. Wiktorja Karpacka, par. Pleśna; 12. Siostra Nazarena Sawicka, par. Pleśna.

XXIV. Dekanat tymbarski: 1. Anna Markiewiczówna, par. Szczyrzyc.

XXV. Dekanat starosądecki: 1. Antonina Waksmundzka, par. Gołkowice; 2. Ludwika Oleksowa, par. Piwniczna; 3. Marja Koronianka, par. Stary Sącz; 4. Siostra Rudolfa Kociołkówna, par.| Tylicz; 5. Siostra Ryszarda Rozkwitalska, par. Muszyna; 6. Siostra Zdzisława Chrzanówna, par. Krynica Zdrój.

XXVII. Dekanat uścieński: 1. Siostra Józefa Bugajska, par. Okulice; 2. Siostra Melchjada Andrelmówna, par, Szczurowa; 3. Siostra Ludmiła Czuryłówna, par. Ujście Solne; 4. Siostra Kazimiera Laskówna, par. Mikluszowice.

XXVII. Dekanat wielopolski: 1. Helena Litakówna, par. Łączki Kucharskie; 2. Marja Bilińska, par. Wielopole Skrzyńskie.

XXVIII. Dekanat wojnicki: 1. Rozalja Matrasówna, par. Maszkienice; 2. Stefanja Marsówna, par. Łysa Góra; 3. Agnieszka Zdebianka, par. Wojnicz; 4. Katarzyna Jezierska, par. Wojnicz; 5. Rozalja Bibrówna, par. Wojnicz; 6. Zofja Batkowa, par. Wojnicz; 7. Marja Kelnerówna, par. Wojnicz. 8. Zofja Smydówna z Porąbki Usz.

Z poza diecezji: Siostra Oktawia Kantorówna z Krasnegostawu. woj. lubelskie, Siostra Leona Nastałówna z Starej Wsi, Siostra Krystyna Dublon z Starej Wsi.

Refleksje:

Wykaz powyższy nasuwa następujące refleksje:

a) Nierówność w obesłaniu kursu, występująca w zestawieniu dekanatów, dowodzi, że wielu nie doceniło znaczenia I. Tygodnia Kat.-społecznego.

b) Zestawienie wykazuje, że jedną trzecią część uczestniczek stanowiły siostry zakonne, drugą część Panie z Inteligencji zwłaszcza ze sfer nauczycielskich i absolwentki Seminajów naucz., szkół handlowych i t. p. a reszta uczestniczek — to inteligentniejsze dziewczęta wiejskie. Znamiennym faktem jest liczny udział Sióstr Zakonnych i Pań z inteligencji w pracach organizacji Akcji Katolickiej.

c) I. Tydzień Katolicko-społeczny zainteresował pracowników na polu charytatywnem z innych diecezji tak, że napływały liczne zgłoszenia na kurs; z powodu jednak nadmiernej ilości uczestniczek z naszej diecezji — byliśmy zmuszeni odmownie prośby załatwić. Przyjęliśmy 3 Siostry ze Starej Wsi z tego względu, że mogą one jeszcze w naszej diecezji pracować.

ZWRACAMY UWAGĘ

na artykuł w niniejszym numerze p. t. „Akcja Katolicka a Caritas“. Prosimy omówić go w formie referatu na zebraniach Stowarzyszeń A. K.

Dział urzędowy

Wskazania i polecenia Instytutu.

Nowe statuty.

Najdostojniejszy Episkopat Polski dokonał niezwykle doniosłego dzieła: oto zatwierdził nowe statuty dla stowarzyszeń Akcji Katolickiej. Statuty te dostosowane są do nowego prawa o Stowarzyszeniach i do potrzeb Akcji Katolickiej. Wprowadzają one między innemi zmianami również i zmianę nazwy tych Stowarzyszeń. Brzmią one następująco: Katolickie Stowarzyszenie Mężów, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej. Wskazania odnośnie do zmiany statutów i uregulowania stosunku do przepisów prawnych dla stowarzyszeń Mężów i Kobiet poda Instytut w następnym numerze; wskazania odnośnie do Stowarzyszeń Młodzieży podadzą Związki diecezjalne. Statuty Stowarzyszeń Mężów i Kobiet nabywać można w Instytucie i na ich podstawie zakładać Katolickie Stowarzyszenia dorosłych.

Zjazdy delegatów.

Po wakacjach — w miesiącu wrześniu odbędą się w Tarnowie Zjazdy delegatów Kat. Stowarzyszeń Mężów i Kobiet. Zjazdy te będą miały ogromne znaczenie. Utworzy się wtenczas Zarządy diecezjalne dla tych Stowarzyszeń oraz wytyczy się program pracy. Stąd bardzo ważną rzeczą jest założyć w najbliższym czasie te Stowarzyszenia, by one mogły wziąć udział w Zjeździe Delegowanych.

Dotychczasowe Stowarzyszenia Mężczyzn i Polek, kierujące się tymczasowym statutem otrzymają już jednolitą nazwę w całej Polsce. Nazywać się będą: Katolickie Stowarzyszenie Mężów i Katolickie Stowarzyszenie Kobiet.

Zloty Stowarzyszeń Młodzieży.

W okresie letnim odbędą się okręgowe Zloty SMP. M. i Ż. Terminy tych Zlotów oraz miejsca podadzą okólniki Związków. Na szczególniejszą opiekę zasługują Zloty SMPŻ. Dotąd w diecezji były Zloty Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej, obecnie w tym roku poraz pierwsy zamanifestują swoją żywotność Stow. Młodzieży Żeńskiej. Zloty SMPŻ. odbędą się: w Mielcu dnia 5 sierpnia, w Dębicy dnia 12 sierpnia, w Bochni 15 sierpnia, w Brzesku dnia 26 sierpnia, w Dąbrowie dnia 2 września, w Gorlicach 16 września, w Tarnowie 23 września, w Nowym Sączu 30 września.

Prosimy bardzo Zarządy P. A. K. o zainteresowanie się Zlotami Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej i Żeńskiej i dopomożenie do uświetnienia tych uroczystości. Miejscowy Zarząd PAK. winien dołożyć starań, by jaknajgościnniej przyjąć młodzież z okolicznych parafji — a inne Zarządy winne dołożyć starań, by przez umiejętną propagandę i pomoc w formie choćby dostarczenia furmanek dla wyjeżdżających na Zlot, przyczynić do manifestacji Katolickiej Młodzieży.

Zloty przyczynią się niezawodnie do wzmożenia propagandy Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży, które tak pięknie rozwijają się w diecezji. Świadectwem rozmachu pracy organizacyjnej jest sprawozdanie Związku SMPŻ. W ubiegłym roku powstało 118 nowych SMPŻ. tak, że obecnie jest w naszej diecezji 217 SMPŻ. z 6.402 członkiniami. W roku sprawozdawczym odbyło się 2.599 zebrań plenarnych, na których wygłoszono 1.794 referatów. Urządzono 6 serji rekolekcyj zamkniętych z 412 druchnami.

Inne szczegóły pracy, prowadzonej z pełnym rozmachem, omawia wspomniane sprawozdanie, które nabyć można w Związku S. M. P. Ż. — Tarnów, ul. Focha 17.

Nadzwyczajny Zjazd delegowanych Związku M. P. Męskiej.

W związku ze zmianą statutów naszych Stowarzyszeń M. P. która musi się odbyć w całej Polsce przed 20 lipca br. odbędzie się w Tarnowie dnia 15 lipca nadzwyczajny zjazd delegowanych.

Zjazd ten nie będzie miał jak po inne lata charakteru manifestacji lecz będzie skromnym zjazdem delegatów w ścisłem tego słowa znaczeniu.

Prosimy o przysłanie na ten zjazd koniecznie delegata z każdego Stowarzyszenia.

Każdy delegat musi mieć zaświadczenie swego stowarzyszenia, że jest wydelegowany na zjazd.

Program zjazdu jest następujący:

1) godz. 9. Nabożeństwo w Katedrze.
2) godz. 10. Obrady w sali Sokoła.

Porządek obrad:

1) Zagajenie
2) Wybór prezydjum
3) Stwierdzenie obecnych
4) Sprawozdanie za rok 1933, zarządu, rady związkowej, komisji rewizyjnej
5) Zmiana statutu
6) Sprawy wynikające ze zmiany statutu
7) Uchwalenie składek członkowskich
8) Program i budżet na rok 1935
9) Wybór członków zarządu
10) Wybór członków komisji rewizyjnej
11) Przyjęcie protokołu
12) Zakończenie.

Pożądanem byłoby by na zjazd przyjechało jaknajwięcej księży Patronów, bo na ich barkach będzie spoczywało przedewszystkiem przeprowadzenie zmian i formalności z tem związanych w poszczególnych oddziałach.

Katolicki Związek „Caritas“

Akcja Katolicka a „Caritas“

(Myśli z I. Tygodnia Katolicko-Społecznego).

Istotą Akcji Katolickiej — to apostolstwo ludzi świeckich pod przewodnictwem hierarchji Kościoła dla odnowienia wszystkiego w Chrystusie t. zn. przeniknięcia życia społecznego i oparcia go o silne, niewzruszone prawdy Boże. Chodzi więc o to, by życie społeczne posiadało warunki, które pozwolą w całej pełni poszczególnym jego członkom realizować swój cel ostateczny: zbawienie wieczne.

Życie społeczne, trzeba sobie to doskonale uprzytomnić, jest wytworem woli ludzkiej, a nie jest nigdy przypadkowością zjawisk czy

idei, tem życiem kierujących. Dlatego też, pragnąc odnowić życie społeczne na zasadach katolickich, trzeba sięgnąć do woli poszczególnych ludzi, trzeba ją wykształcić tak, by nikt ani nic nie powstrzymywało jej od realizowania zasad Chrystusowych w życiu danego człowieka. Zbiorowa wola ludzi o tem nastawieniu, ludzi zorganizowanych i świadomych celu, który mają osiągnąć, wprowadzi silny prąd odrodzenia w życie społeczne i powoli będzie go przeobrażać i odnawiać.

Akcja Katolicka w pierwszym etapie swego rozwoju, musi zwrócić się do jednostki, nią zawładnąć i zdobyć ją całkowicie i niepodzielnie dla swej wielkiej idei. Osiągnie to, jeśli będzie:

a) wychowywać katolików na ludzi żyjących z wiary, a więc przedewszystkiem pogłębiać w ich duszach życie Boże, pobudzać do ciągłego i stałego uświęcania się i zalecać odprawianie rekolekcyj zamkniętych, będących źródłem miłości Boga i wszystkich Jego spraw;

b) kształcić katolików na ludzi znających doskonale zasady katolickie. Poznanie zasad wyrobi w nich zasady katolickie i wykształci zmysł katolicki tak, że nie będą nigdy wahać się ani w postępowaniu ani w ujmowaniu zagadnień po katolicku;

c) wyrabiać przekonanie, że odpowiedzialność za sprawy Kościoła katolickiego ciąży w równej mierze na wszystkich jego członkach, jako na członkach mistycznego ciała Chrystusowego, a nie jak dotychczas rozumiano, na hierarchji Kościoła.

Akcja Katolicka tak postępując, przygotuje zastęp katolików uświadomionych po katolicku, konsekwentnych i dzielnych, a wtedy będzie mogła przystąpić do drugiego niejako etapu swej działalności, realizującej zasadniczy jej cel, a mianowicie do zorganizowanej i planowej pracy dla przeniknięcia życia społecznego we wszelkich dziedzinach zasadami Chrystusowemi.

Wnikając i w istotę i w zadania akcji katolickiej, musimy stwierdzić, że obejmie ona swą działalnością ludzi wierzących, dobrej woli, zdecydowanych na życie w myśl nauki Chrystusa. Ale równocześnie ciśnie się na usta pytanie: co będzie z tymi, po za nawiasem czynnego życia katolickiego pozostającymi ludźmi, żyjącymi w świecie niewiary i upadku. Odpowiedź jasna: bezpośrednio akcja katolicka tych celów realizować nie może, ale pośrednio będzie je spełniała przez akcję charytatywną czyli „Caritas", które jako akcja misyjna wybitnie, stać się musi częścią składową Akcji Katolickiej. I tu zaczyna się to harmonijne działanie obu tych akcyj, tu znajdujemy ich stosunek wzajemny i odpowiednie miejsce dla „Caritas" przy zaszeregowaniu organizacyj właściwych akcji katolickiej.

„Caritas" odgrywać będzie specjalną i doniosłą rolę w akcji katolickiej: zdobywać będzie nowych członków dla jej organizacyj, zapo-

biegać demoralizacji przez zbytnie zubożenie, wyrywać z jej objęć jednostki i rodziny, a docierając do źródeł zła, uzdrawiać stosunki społeczne. Ale byłoby to małe jeszcze stosunkowo znaczenie „Caritas" dla akcji katolickiej. Najistotniejszą bowiem rolą akcji charytatywnej w akcji katolickiej jest, że akcja charytatywna realizować będzie czynnie najważniejszy postulat wiary katolickiej — miłość bliźniego, że dawać będzie każdemu prawdziwemu katolikowi okazję do spełniania tych uczynków miłosierdzia, bez których trudno mówić o zbawieniu, a które rzucą pomost między dwoma światami: bogatym i biednym. Jeśli nawet uda się akcji katolickiej całkowicie cel swój zrealizować, a co za tem idzie, stworzyć drogą ewolucji sprawiedliwy i na miłości oparty ustrój społeczny, to zawsze znajdą się ludzie leniwi, złej woli i niedołężni, którzy popadną w ubóstwo i trzeba im będzie przyjść z pomocą. Chrystus Pan, Bogiem będąc, znał ułomną naturę ludzką i dlatego powiedział do apostołów: ubogich między sobą zawsze mieć będziecie.

Akcja katolicka bez akcji charytatywnej byłaby sztuczną, nienaturalną, chłodną i nieistotną. Nie byłaby pełną realizacją nauki Chrystusa Pana. Nie miałaby najważniejszego atutu i argumentu, który najskuteczniej, najgłębiej przemawia do ludzkich sumień i serc, nie posiadałaby czynnej miłości bliźniego bez której, w myśl słów św. Pawła: wiara bez uczynków martwa jest; stałaby się bezduszną.

Rozwój zatem prawidłowy akcji katolickiej wymaga prawidłowego na „Caritas" katolickiej opartego rozwoju akcji charytatywnej, dobrze zorganizowanej i posługującej się swemi metodami.

Organizacje akcji katolickiej współdziałać muszą z akcją charytatywną przez swych członków, wydając im moralny nakaz uczestniczenia w tem dziele miłosierdzia, który będzie ich uświęcać.

Tak to skojarzą się działania poszczególnych grup akcji katolickiej w potężny ruch katolicki, którego jeszcze w Polsce nie mamy, a który obejmie całokształt potrzeb i zagadnień współczesnego życia, by zaszczepić w to życie zasady Boże, spełniając rolę odnowienia wszystkiego w Chrystusie. Daj Panie Boże, by Polska spełniła rzeczywiście to dziejowe posłannictwo w historji Kościoła: oddając Polskę, a przez Polskę świat cały Chrystusowi. *M. D.*

Organizacje dobroczynności Katolickiej.

Szeroko na I. Tygodniu Katolicko-społecznym był omawiany problem organizacyj, mających na celu śpieszenie z pomocą tym, którzy z różnych powodów znajdują się w nędzy materjalnej i moralnej. Omówiono dokładnie zagadnienie wsi i miasta. Wykazano, że katolicy winni okazać dużo inicjatywy w tej dziedzinie, a nie zostawiać tej tak ważnej pracy tylko czynnikom oficjalnym, które nie potrafią zapobiec całkowicie biedzie, a nieraz nie potrafią przez

suche, urzędowe załatwianie tych spraw podnieść moralnie nieszczęśliwego. Musi tu przyjść z pomocą urzędowo-kościelna działalność dobroczynna przez zakładanie Wydziałów Parafjalnych »Caritas« obejmujących i zrzeszenia dobroczynne i osoby prywatne. Podkreślić mocno należy, by w każdej parafji założyć Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia; — rzecz ta uda się wszędzie nawet w najmniejszej parafji, a zasada i hasło tego Stowarzyszenia: uświęcenie samego siebie przez uczynki miłosierdzia, — da całej pracy charytatywnej nadprzyrodzony i Boży charakter.

„Dzień chorych“ w parafji.

Wśród przeróżnych wskazań propagandowych odnośnie do działalności dobroczynnej w parafji, podanych na I. Tygodniu Katolicko-społecznym zwrócono baczną uwagę na opiekę nad chorymi. Po parafjach znajduje się wielu, pozostających miesiące a nawet lata w łóżku. Jednym ze sposobów podniesienia na duchu tych nieszczęśliwych jest urządzenie »dnia chorych« w parafji. Ponieważ rzecz ta jest omówiona w naszych statutach synodalnych, ponieważ czas letni najlepiej nadaje się na tę imprezę, dlatego zachęcamy i polecamy zarządom P. A. K. by urządziły w najbliższym czasie »dzień chorych« w parafji. Rzecz ta wpłynie dodatnio i na chorych i na parafję.

Przygotowanie tej uroczystości będzie wymagało nieco pracy. Należy najpierw spisać chorych w parafji, przygotować środki lokomocji i wystarać się o sienniki, względnie leżaki, na których umieści się chorych w kościele. Imprezę tę należy urządzić w dniu powszednim. Uroczystość w kościele przygotuje X. Proboszcz. Zwyczajnie przebieg jej wygląda następująco: najpierw spowiada się chorych, potem jest cicha Msza św., Komunja św. i egzorta — a potem w sali parafjalnej lub w innym budynku przygotowuje Zarząd P. A. K. skromne śniadanie i akademję. Chorzy, pozbawieni zwyczajnie staranniejszej opieki, rozrywek i przeżyć religijnych, żyć będą długie miesiące wspomnieniem tego dnia i błogosławić tych, którzy im tę piękną uroczystość przygotowali.

Gdzie powstał już Wydział Parafjalny »Caritas«, przygotowanie »Dnia chorych« będzie do niego należało. W innych wypadkach zajmie się tem zarząd P. A. K.

Ponieważ rzecz ta jest ogromnie ważna i doniosła, ponieważ zależy nam bardzo na tem, by wszystkie parafje tę uroczystość urządziły — prosimy o nadesłanie sprawozdania szczegółowego z przygotowania i urządzenia »Dnia chorych« w parafji.

Sekretarjat Związku „Caritas“.

Po I. Tygodniu Katolicko-społecznym uruchomiliśmy Sekretarjat Związku »Caritas«. W Sekretarjacie są do nabycia statuty Wydzia-

łów Parafjalnych »Caritas«, tabliczki dla członków, bloczki bonów zapomogowych, ulotki i t. p. Również Sekretarjat udziela fachowych wskazówek w tej dziedzinie. Przy Instytucie jest biuro Wydziału Parafjalnego »Caritas« dla parafji katedralnej, dobrze zorganizowane. »Siostra parafjalna« urzęduje w biurze od godziny 9-tej do 13-tej Zapraszamy osoby, mające w innych parafjach prowadzić takie biuro, do przyglądnięcia się technice pracy. Sekretajat Związku »Caritas« mieści się przy placu Katedralnym 6.

W ostatnich tygodniach powstało w diecezji wiele katolickich Stowarzyszeń Mężczyzn i Kobiet; nowym Stowarzyszeniom ślemy serdeczne gratulacje i życzenia najlepszego rozwoju. Dokładny wykaz tych Stowarzyszeń podamy w następnym numerze.

Wykłady i pogadanki

Na rozdrożu

(Kilka myśli aktualnych).

Jeden z naszych uczonych (Ks. Dr Sawicki) ostrzega przed nauczaniem lepszego życia, zanim tej nauki pierwej nie okażemy własnemi czynami: tembardziej próżnym mozołem byłoby powtarzanie gołych słów o poprawie wobec „pogan“ naszych miast. Jedno tylko oni rozumieją i pojmują, że chrześcijanin, katolik, kapłan troszczy się o nich, chociaż są niedowiarkami, że troszczy się o ubogich i chorych, o wdowy i sieroty, o pijaków i przestępców, że dla syna marnotrawnego ma dobre słowo, — to ich wzrusza; kiedy współczujemy jak mało im ten ziemski pobyt daje prawdziwego szczęścia a jak dużo nędzy i cierpień.

Całą przeto siłą powinniśmy dążyć do zasadniczej zmiany warunków społecznych i gospodarczych, żeby to życie przestało być dla ogółu ciężarem.

Bo (str. 54) „doskonałym i szczęśliwym staje się nie ten, który we wszystkiem szuka tylko siebie (z książki: „Dusza nowoczesnego człowieka“), lecz ten, kto zapominając o sobie, życie poświęca dla bliźnich“.

A Krasiński tak się odzywa: „I ja nie na różach, sił coraz mniej, pracy zaś, niepokoju i troski coraz więcej. Lecz żywot ludzki takim jest. Gdyby był inny, nie byłby drogą ku końcowi wyższemu wiodącą, byłby sam tym końcem“. Zapewne trudno jest poddać się prawu, nagiąć własne samolubstwo, pracować dla bliźnich, jest to wszakże konieczne. Gdyby nie był taki rozkaz Boży, niktby ani myślał trudzić się dla bliźniego, ani też za nic w świecie nie odmówił sobie zakazanej przyjemności.

Światowa nauka moralności nie jest tak surowa. Wszyscy niedowiarkowie głoszą: „Używaj świata, póki służą lata", a bliźni? Niech zginie, cóż cię to obchodzi?

Nasza katolicka moralność zabrania nam dużo rzeczy, które się podobają, a nakazuje dużo takich, które nam ciążą. Ale na tej służbie wiary rodzi się siła do życia, odwaga do pokonywania jego trudności i dlatego dobry katolik będzie człowiekiem silnym, wzorowym i szczęśliwym. Jakim się jest wątłym i jak nisko można upaść bez podpory religijnej, poucza bajka o rybaku, który chciał poślubić pannę morską (Oskar Wilde). Więc owa panna morska przyrzekła rybakowi, że wyjdzie za niego, jeżeli tylko sprzeda swą duszę. Idzie tedy rybak do księdza, by w swym ucisku znaleść jakieś wyjście.

„Co mówisz, nieszczęśliwy", woła kapłan, „chcesz duszę sprzedać! ten skarb największy? I cóż będzie warte twe życie, jeżeli duszę utracisz?!" — Więc idzie rybak do kupców: „Dusza na sprzedaż!" powiada. „My za to nic nie dajemy".

Tak samo każdy niedowiarek i nietylko on, ale dziś cała masa ludzi niby oświeconych żyje dla rozkoszy, pracy, towarzystwa, a dusza ich zostaje uboga i próżna. Oto postęp, oświata i doskonalenie się... bez duszy! Świat dzisiejszy ceni duszę tak, jak owi kupcy.

Stąd wzrastająca tęsknota za straconą duszą (str. 68). Nadmierna żądza używania, przesilenie w pracy nad postępem nie pozwala człowiekowi odetchnąć i zastanowić się nad sobą. Zdobyliśmy świat, lecz straciliśmy duszę

Człowiek staje się ubogim i pozbawionym treści, obniża siebie do roli i narzędzia kultury, która niby burza przebiega nad życiem i śmiercią jednostek i pokoleń, bez miłości i troski (str. 69). Szerzy się niewiara w życie zagrobowe, ale budzi się i zainteresowanie. — Dowodem teozofja i spirytyzm. Chętnie i pilnie nas słuchają, czy może nie usłyszą czegoś, co nie stoi w katechiźmie. Kładźmy nacisk, że życie ziemskie przez to nie traci na intensywności i szczęściu.

Zresztą, nawet Montesqieu przyznaje: Rzecz szczególna, że religja chrześcijańska, która zdaje się nie mieć innego celu, prócz szczęścia ludzi na tamtym świecie, zapewnia naszą pomyślność także na tej ziemi,

Przyczyną niewiary jest zmysłowość. Bezbożnik może czasem czuć się wolny i silny, ale są chwile, w których szuka pociechy i nigdzie jej nie znajduje.

Pani Overbeck w rozmowie z Fr. Nietsche rzuciła myśl, że można dobrze żyć także bez Boga. Na to Nietsche: „Pani to mówi, by mnie pocieszyć?" „Ja zerwałem ze wszystkiem, ja muszę iść tą drogą, chociaż sam zginę!" Wtem gorzko zapłakał. — Takie to były czasy przedwojennego rozstroju ducha i powszechnego zwyrodnienia. Marnie się żyło a jak niedołężne były charaktery, widać stąd, że nie stało człowieka, by Nietschego powstrzymać nad brzegiem przepaści, ocalić przed obłędem, w jaki zapadł przed śmiercią.

Dziś czasy się zmieniły, nam bowiem zajaśniały drogowskazy Akcji Katolickiej w każdem choćby najmniejszem osiedlu, rozbrzmiewającem ludzką mową. My nie zaznamy goryczy zmarnowanych dni, bo dobrze czujemy, że warto żyć. Kiedyśmy godnie spełnili obowiązek, to wtedy, czego nigdy nie zaznają niedowiarkowie, — świat przynosi nam uśmiech życia.

Sod. Mar. Gedeon Chądzyński
prezes A. K. w Dobrej

Pan między nami!

Ku pamięci Kongresu Eucharystycznego w Tarnowie

Ustrojone w zieleń lokomotywy
Na stacji w Tarnowie stają —
Masy ludu wyrzucają...
Wnet ludu rzeka wezbrana płynie
W stronę katedry, którą obległy
Tłumy, rozmodlone żarliwą modlitwą
Bez tchnienia, o łaskę duszy zbawienia!
Szept modlitw z wezbranej wiarą
Ludzkiej piersi płynie,
Duch Bogiem żyje!...

Wzrok w Hostję wpatrzony,
Która w złotej monstrancji oprawie
Wśród kwiecia i świateł tonie prawie!...
Cichy jęk z piersi się wyrywa
I wita Boga-Człowieka Utajonego
W Eucharystji —
Wystawionego w Hostji na ołtarzu
Pod otwartem niebem
W adoracji!

Dniem i nocą płynie ludzka fala,
Zbliska i zdala —
Tłum rośnie...
Aż z pierwszym blaskiem słońca
Ściśnięte fale ludu w rzekę bez końca,
Wylały się w koryto drogi
Ku Zbylitowskiej Górze.

Tu, na prośbę Arcypasterza,
Wśród świętej Ofiary,
W kadzideł chmurze,
Pan wszedł między lud zebrany! —
I wstąpił w każde serce pełne wiary,
Które ukochał bez miary!...

Stąd Go ludzka rzesza uniosła w swe domy,
Aby był błogosławiony Chrystus-Król!
Przez wszystkie pokolenia ludzkiego
[plemienia,
Aby żył w sercach swego ludu,
I dokonał Odrodzenia cudu-duszy
[człowieka,
Którego u Swego Stołu codzień czeka!...

Marja Studnicka

Echa z parafji

K. S. P. w Strzelcach Wielkich.

Dnia 8-go kwietnia urządziłyśmy zrzeszone w K. S. P. uroczystą Akademję w dniu Zwiastowania Matki Boskiej przy udziale 117 członkiń; salę po brzegi zapełnili goście.

Prezeska, otwierając zebranie, wita obecnych hasłem „Cześć Marji" i po odmówieniu krótkiej modlitwy do Ducha Świętego, Ks. Proboszcz gorąco przemówił o doniosłości i znaczeniu Stowarzyszenia Akcji Katolickiej w parafji. Później nastąpiły deklamacje, przeplatane pieśniami do Matki Boskiej, wkońcu odegrałyśmy sztuczkę: „Bernadetta".

Po wyczerpaniu porządku dziennego, Ks. Proboszcz święci znoszone dary — i rozpoczyna się uroczystość „Święconego", które z tej okazji zostało urządzone. — Obecni bawili się wesoło. Pozostałe dary rozdano ubogim. Na zakończenie odśpiewałyśmy pieśń: „Nie opuszczaj nas". — Prezeska, zamykając zebranie, dziękuje wszystkim obecnym za tak liczne przybycie.

Na tem zebranie zakończono.

Katarzyna Grzesikówna
sekretarka

Akcja Katolicka w Mędrzechowie.

Niniejszem donosimy, iż Akcja Katolicka w tutejszej parafji została zaprowadzona w dniu 11 marca 1934. W dniu tym po „Gorzkich żalach" odbyło się zebranie, na które licznie przybyli członkowie Stow. Młodzieży Polskiej, tak czynni jak również wspierający, oraz wielu parafjan. Zebranie zagaił ks. Proboszcz, Wojciech Papież, który powitał zebranych, przedstawił cele Akcji Katolickiej i podał porządek obrad. Następnie Tadeusz Babiarz wygłosił referat o Akcji Katolickiej, w którym omówił jej cele i ogólną ideę, omawiając wkońcu regulamin Paraf. Akcji Katolickiej. Z kolei ks. Proboszcz, jako asystent P. A. K., odczytał pismo D. I. A. K. o nominacji Babiarza Tadeusza na prezesa P. A. K., oddając temuż przewodnictwo, który odczytał i przedstawił skład osobowy zarządu, do którego weszli przedstawiciele organizacji Młodzieży, jak również przedstawiciele mężczyzn i kobiet. Zarząd wybrał z pośród siebie na wiceprezeskę Józefę Fijałównę, sekr. Henryka Zimowskiego, skarbn. Pawła Obarę, oraz Komisję Rewizyjną.

Na koniec ks. Asystent wezwał zebranych do czynnej pracy w szeregach A. K. i złożył życzenia pomyślnej pracy, zaś prezes podziękował za tak liczne przybycie i zwrócił się do zebranych z gorącym apelem, aby mimo trudności, które zawsze będą w pracy apostolskiej, nie zniechęcać się, nie lekceważyć samej pracy, lecz pracować w miarę sił i możności nad rozwojem ducha Chrystusowego w parafji. Śpiewem „My chcemy Boga" zebranie zakończono.

Zarząd P. A. K. zbierał się na posiedzenia 2 razy tj. 23. III. oraz 8. IV. br., na których omawiano najważniejsze potrzeby co do rozwoju A. K. w parafji, jak sprawy finansowe, organizacyjne, tworzenie Stow. Katol. Mężczyzn i Polek i t. p. Urządzono 2 konferencje zarządów S. M. P. w sprawie ujednostajnienia i usprawnienia pracy w kierunku religijnym.

W dniu 15. IV. urządzono zebranie założycielskie Stow. Katolickich Mężczyzn w Kupieninie, gdzie po referatach S. K. M. zostało założone i liczy narazie 16 członków b. druhów S. M. P. względnie członków wspierających.

Na najbliższy okres czasu mamy w zamiarze założenie jeszcze dalszych S. K. M. i P. zaś w tych Stowarzyszeniach wprowadzić systematyczną pracę organizacyjno-wychowawczo-oświatową nad wyrobieniem członków na dzielnych szermierzy Chrystusa, ludzi z granitowemi przekonaniami katolickiemi, aby następnie i równocześnie działać na otoczenie.

Łączymy wyrazy serdecznych pozdrowień dla Przew. Ks. Dyrektora.

Tadeusz Babiarz
prezes

Henryk Zimowski
sekretarz

Praca organizacyjna A. K. w Jasieniu.

W miesiącu maju odbyło się w Jasieniu zebranie mężczyzn i kobiet, celem zorganizowania K. S. M. i K. S. P. Na zebranie przybyli: Przew. Ks. Kanonik M. Piotrowski, asystent kościelny A. K., Ks. Katecheta Stanisław Góra, p. organista Bol. Walicki, prezes A. K., kobiety i mężczyźni. — Zebranie rozpoczęto modlitwą i odśpiewaniem pieśni do Matki Najśw. Potem Ks. Kanonik czytał i objaśniał statut K. S. M. i K. S. P. i przedstawił znaczenie tych Stowarzyszeń dla Akcji Katolickiej. Oprócz tego przemawiali Ks. Katecheta, prezes A. K. i kilku mężczyzn i kobiet. Następnie przystąpiono do wyboru zarządów. W skład zarządu K. S. M. weszli: Władysław Biel, jako prezes, Wojciech Lechowicz, jako sekretarz, Walenty Płachta, jako skarbnik. — W skład zarządu K. S. P. weszły: Jędryka Kunegunda, prezeska, Stanisława Kukułka, sekr., Biel Rozalja, skarbniczka.

Do K. S. M. zapisało się 45 mężczyzn, a do K. S. P. zapisało się 78 kobiet. Wpisowe uchwalono 10 gr, a wkładkę miesięczną na 5 gr. Zebrania odbywać się będą raz na miesiąc w Ochronce. — Ks. Kanonik podziękował zebranym za tak liczne przybycie. Modlitwą i śpiewem zebranie zakończono.

Bolesław Walicki
prezes

Założenie K. S. M. w Lubczy.

Po uprzedniem zawiadomieniu przez Księdza Proboszcza, zebrało się w dniu 17 czerwca 1934 na plebanji w Lubczy kilkudziesięciu mężczyzn z gmin: Lubcza, Wola Lubecka i Dzwonowa. Obecnych powitał Ks. Prob. Władysław Garlik, wyjaśniając w zagajeniu cel dzisiejszego zebrania, którym jest założenie Katolickiego Stowarzyszenia Mężczyzn, mającego za zadanie urobienie religijne i moralne członków Stowarzyszenia oraz apostolstwo zasad katolickich w życiu społecznem w myśl przepisów Akcji Katolickiej. Następnie wyłożył obecnym potrzebę Kat. Stowarzyszenia Mężczyzn, oraz wyjaśnił najważniejsze paragrafy nowego statutu K. S. M. Kiedy zebrani jednogłośnie uchwalili założyć Katolickie Stowarzyszenie Mężczyzn, zarządził Ksiądz Przewodniczący przerwę, podczas której wpisało się do Stowarzyszenia 16 osób. Z kolei przystąpiono do wyboru Zarządu, do którego weszli: Konstanty Grzyb, jako prezes, Franciszek Niegłos, sekretarz, oraz trzech członków Zarządu: Sebastjan Augustyn, wiceprezes i gospodarz, Jan Zaworski, skarbnik, oraz Henryk Cieślikowski, bibljotekarz. Do Komisji rewizyjnej weszli: Stanisław Gliwa, przewodniczący, Karol Pyznarski i Władysław Kłosek, jako członkowie. Wszyscy wybrani oświadczyli, że wybór przyjmują.

Po dokonaniu wyborów uchwaliło Stowarzyszenie przystąpić do Diecezjalnego Stowarzyszenia Mężczyzn w Tarnowie (przy D. I. A. K.), a zarazem do Katolickiego Związku Mężów w Warszawie. Jako wpisowe uchwalono 10 gr, składkę mies. 5 gr.

Po wygłoszeniu przez Ks. Przew. referatu p. t.: „Kto jest Apostołem?“ oraz ulotki: „Katolicy, w szeregi nasze!“ — których obecni wysłuchali z wielkiem zainteresowaniem, zebranie zakończono. Termin najbliższego zebrania K. S. M. wyznaczono na dzień 8. VII. b. r.

Konstanty Grzyb
prezes

Franciszek Niegłos
sekretarz

PRZYPOMINAMY,

że organem Katolickich Stowarzyszeń Mężów jest pismo p. t.: „Na wyżyny“. Wychodzi w Warszawie. Adres: ul. Senatorska 31. — Prenumerata roczna 1·80 Zł.

... I nie spoczniemy póki sił,
Aż legnie zło — nasz wróg,
Aż w sercach Chrystus będzie żył,
Tak nam dopomóż Bóg!

M. S.

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej Redaktor odp.: Ks. Karol Pękala
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod Zarządem Władysława Mroza